



DIREZIONE GENERALE OPERE DON BOSCO

Via della Pisana 1111 - 00163 Roma

*Ksiądz Generał*

## **Przesłanie Księdza Generała Pasquala do Młodych Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego**

Śnijcie wielkie rzeczy  
oraz z wielkim przekonaniem i radością  
podążajcie za Waszym snem.

### **Najukochańsi Młodzi!**

Nie będę ukrywał mojego wzruszenia z powodu tego, że po raz ostatni zwracam się do Was jako Ksiądz Generał Salezjanów. Chciałbym, aby te słowa dotarły do Waszych serc, i wyraziły miłość z jaką Was kochałem i zawsze będę kochał. Jesteście w centrum mojego życia, mojej modlitwy i mojej pracy. Jesteście moją radością, źródłem inspiracji oraz nadziei na dziś i całą przyszłość, jaką przygotował mi Pan.

Dziękuję Wam za ciągle okazywaną miłość, za Wasze modlitwy, które wspierały mnie w momentach szczególnie trudnych mojej bardzo wyjątkowej posługi. W tym momencie widzę Wasze twarze rozpromienione radością życia i wiary ale także zmartwione niepewną przyszłością. Dzieliłem z Wami nadzieje i cierpienia, które widziałem w waszych oczach. Przez te 12 lat mojej posługi jako następcy Księdza Bosko przeżyliśmy razem wiele niezapomnianych momentów: Światowe Dni Młodzieży w Sydney, Madrycie czy Rio de Janeiro; wiele spotkań inspektorialnych; Confronti i Campi Bosco na Colle Don Bosco i w innych miejscach. To były dni mocnych powiewów Ducha, doświadczania wspólnoty i duchowości salezjańskiej, dzielenia się i braterstwa, dni, w których rosła nasza miłość do Jezusa, do Kościoła i do ks. Bosko.

Drodzy Młodzi, dziękuję, za waszą obecność objawiającą Bożą miłość, za świeżość i entuzjazm, wyrażony podczas tych dni, za radość, którą napełniliście moje serce. Z ojcowskim sercem będę Was kochał i dlatego zapraszam Was do patrzenia w przyszłość z nadzieją. Bóg nas nie opuszcza i daje nam wielkie znaki swojej miłości.

### **Papież Franciszek, znakiem miłości Boga dla swojego Kościoła**

Uczestniczymy dziś w obwoływaniu nowej wiosny Kościoła i świata, co rodzi radość i, u wielu, zadziwienie. Prorocy nieszczęść, którzy zapewniali o zimie Kościoła, muszą - po raz kolejny, zmienić zdanie. Ten nowy powiew wiosny, dar Ducha Świętego, ma twarz i serce - to papież Franciszek. Pokorny, prosty i uśmiechnięty sposób bycia objawia jego życie wewnętrzne. Jest człowiekiem bardzo skupionym wokół centrum swojego życia, z którego wypływają gesty, zachowania i myśli: to centrum stanowi Jezus Chrystus, rozumiany jako Słowo od Boga dobroci, czułości i miłosierdzia.

Porusza nas bardzo ten Papież, tak słodki a jednocześnie będący skałą, mocno zakotwiczony w

radikalizmie, w którym łączą się ze sobą: siła moralna, wolność działania i mówienia oraz olśniewający profetyzm. To centrum, wokół którego jednoczy się cała jego osoba, jest jednocześnie wielkim snem i projektem zakrojonym na dużą skalę.

Co jest tym snem, który uwiódł Papieża Franciszka, i który zaraża i oczarowuje tak wielu młodych? To Kościół wolny od duchowej światowości, wolny od pokusy zamknięcia się w swoich instytucjonalnych strukturach, wolny od tendencji bycia bogatym i zamkniętym w sobie a przede wszystkim, Kościół wolny od klerykalizmu i maskulizmu. To Kościół wcielony w ten świat, promieniujący w najuboższych i cierpiących. Dom otwarty dla całej ludzkości. W sercu Papieża jest pragnienie Kościoła życzliwego wobec wszystkich, niezależnie od kultury, rasy, tradycji czy wyznania; Kościoła, który wychodzi na ulice, aby ewangelizować i służyć, docierający do najdalszych zakątków świata, kultury czy egzystencji. To Kościół ubogi, który preferuje ubogich, stając się ich głosem, aby pokonać egoistyczną obojętność tych, którzy mają więcej i nie potrafią się dzielić. To Kościół, który oddaje sprawiedliwość kobietom, bez których On sam, ryzykuje bezpłodność.

Papież Franciszek, z prawdziwą pasją, przeżywa oddanie się na rzecz tego snu, który nosi w sercu. Pragnie, aby wszyscy wierzący - a zwłaszcza młodzi, przeżywali z taką samą gorliwością jego misyjny zapał. W młodzi, jesteście bohaterami nadającymi kształt tej wiośnie. Ona bez Was się nie obędzie. Musicie rozpalić w waszych sercach ogień nowej pasji, w którą zaangażujecie Wasze energie a nawet całe życie. To pozwoli Wam wyjść z kultury „odrzućenia”, która Was marginalizuje i paraliżuje, nie dając przyszłości. Mam na myśli zaangażowanie na rzecz szlachetnych spraw, o wielkiej wartości moralnej, dla których warto poświęcić życie. Prosi Was o to Papież Franciszek, prosi Was o to ks. Bosko i proszę Was o to ja, w swoim ostatnim przesłaniu. Niech to będzie jakby testament, skrzętnie strzeżony w Waszych sercach, który zrealizujecie Waszym życiem.

### **Wasza młodość, darem dla innych**

W latach mojej posługi, prosiłem Was o przyjęcia Waszej młodości jako najcenniejszego daru oraz o przeżywanie Waszego życia w perspektywie powołaniowej. W twarzach wielu z Was widziałem pragnienie i poszukiwanie szczęścia, które wyrażały się w radości i świętowaniu. Chrześcijańska wiara jest odpowiedzią na to Wasze pragnienie, ponieważ głosi prawdziwe szczęście, zawiera obietnicę i rękojmię „życia wiecznego”.

Czerpać z salezjańskiej duchowości, to zanurzyć się w samym sercu księdza Bosko, gdzie zaangażowanie i radość idą w parze, gdzie świętość i pogoda ducha stanowią nierozłączną całość. Od początku mojej posługi proponowałem Wam drogę świętości prostej, radosnej i pogodnej. Salezjańska duchowość młodzieżowa chce doprowadzić Was do spotkania z Jezusem i do zadziergnięcia z Nim relacji prawdziwej przyjaźni i zaufania. Zawsze wskazywałem Wam Kościół jako przestrzeń wybraną i ofiarowaną nam przez samego Chrystusa, w której możemy Go spotkać i wsłuchać się w Jego słowa. Tylko Jego dyskretna obecność pobudza naszą wolność do kształtowania umysłu, serca i woli. Jemu wystarczy tylko mały znak otwartości z Waszej strony, aby zwrócił się do Was z całą czułością: „Przyjdźcie i zostańcie ze mną, wy, którzy spragnieni jesteście szczęścia i którzy macie głód prawdziwych i pięknych rzeczy, które dają życie. Przyjdźcie, wy, zmęczeni, zniechęceni i zgaszeni. Wy, którzy cierpicie w ciele, w duchu i głębiach Waszego serca”.

Drodzy Młodzi, słuchajcie Jego słów zstępujących powoli w Wasze wnętrza i niosących pociechę. One stają się w Eucharystii Krwią, która daje Wam nowe życie oraz Ciałem dla Waszego ciała. To nowe życie karmi się modlitwą, wspólnotą i służbą. Jest rozumiane i przeżywane jako powołanie, jako misja, jako wierne poświęcenie się innym z całkowitą

dyspozycyjnością wobec nich. Posłuchajcie serdecznego apelu Papieża Franciszka, z jakim zwrócił się do całego Kościoła: „Wyjdźmy, wyjdźmy aby ofiarować wszystkim życie Jezusa Chrystusa!” Jak tu oprzeć się temu wezwaniu? To apel, który ma w sobie moc i pasję obecną w „Da mihi animas” księdza Bosko. On może obudzić i poderwać Waszą młodzieńczą ofiarność, zostawiając na zawsze wiarę nieśmiałą, skuboną ze strachu i nieskłoną do dawania świadectwa. Wasza wiara ma być proroczym znakiem pewności, że jesteście kochani przez Boga. On staje się przez to jedynym źródłem, z którego czerpiemy bezpieczeństwo. Dla Jego imienia warto podjąć każde ryzyko, bez lęku przed czymkolwiek czy kimkolwiek, nie uzależniając się od innymi wizji świata czy nie zadowalając się byle jakim życiem.

Papież Franciszek zaprasza Was, Młodych, do służby światu, do ubogacania go darem Chrystusa i Ewangelii. Wam powierza swoje przekonanie o realnej możliwości zmiany świata, ponieważ Zmartwychwstały Jezus jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. I On czyni wszystkie rzeczy nowymi: „Autentyczna wiara – która nie jest nigdy wygodna ani indywidualistyczna – zakłada zawsze głębokie pragnienie zmiany świata, przekazania wartości, zostawienia czegoś dobrego po sobie na ziemi” (EG, 183).

### **Najukochańsi Młodzi**

Żegnając się z Wami, powierzam Wam te słowa, które wypływają z mojego ojcowskiego serca. Zawsze Was kochałem i będę Was kochał oraz będę o Was ciągle przypominał mojemu i Waszemu przyjacielowi, Jezusowi Chrystusowi. Myślę więc, że mogę uczynić moimi słowa naszego ukochanego księdza Bosko: „Aż do ostatniego tchnienia moje życie będzie dla Was, moi drodzy Młodzi”. Proszę również Was o dar modlitwy za mnie, abym mógł nadal służyć Kościołowi i Zgromadzeniu z miłością i wiernością.

Zawierzam Was Maryi - gwiazdzie nowej ewangelizacji, która jest dla nas pomocą i wzorem świętości przeżywanej w sposób prawdziwy i bezgraniczny. Z matczyną czułością niech Wam zawsze towarzyszy. Niech wspiera Was w dawaniu świadectwa braterskiego życia, służby, wiary gorącej i ofiarnej, sprawiedliwości i miłości ubogich, tak aby radość Ewangelii dotarła do wszystkich młodych, i aby żaden zakamarek świata nie był pozbawiony jej światła.

Zawsze Wasz

*Don Pascual Chávez V., sdb*  
Ksiądz General